

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmon) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

Na wniesione zapytanie rozporządziło wysokie c. k. ministerium finansów dekretem z 18. b. m. l. 5687, że ze względu na nowe ustawy mennicze niemogą już c. k. kasy przyjmować przy wpłatach ani ces. rosyjskich, i rosyjsko-polskich monet złotych i srebrnych, ani też ces. rosyjskiej miedzianej monety zdawkowej.

Przy obliczaniu wartości zasobnych monet tego rodzaju w walucie austriackiej, ma oczywiście służyć za podstawę ta wartość, w jakiej przyjęte zostały podług obliczenia na monetę konwencyjną.

Podległe wysokiemu ministerium finansów kasy i urzęda otrzymały już w tej mierze stosowne rozporządzenie.

Co się stosownie do zawartego w Dzienniku ustaw państwa rozporządzenia wysokiego ministerium finansów z 1. lipca 1849 nr. 305 strona 476 podaje do wiadomości powszechnej.

Lwów, 27. listopada 1858.

W bukowińskiej włości *Toporouts* założona została trywialna szkoła z następującym wyposażeniem:

1) Tamtejszy właściciel dóbr *Jan baron Mustaza* ofiarował zabudowanie tak zwanej starej leśniczówki, w którym urządzono już szkółkę, wraz z przynależnym do tego budynku ogrodem objętości 1 morga 605 □ sążni, a prócz tego na wystawienie nowego szkolnego budynku potrzebny materiał.

2) Gmina obowiązała się materiały obrobić i zwiózć, postawić szkolny budynek, potrzebne wydatki przy budowlu z własnych pokrywać funduszów, sprawić szkolne porządki i utrzymywać je równie jak szkołę zawsze w jak najlepszym stanie.

3) Ofiarowała gmina w obligacyach pożyczki państwa kwotę 6300 zł. austr. waluty, z której procentów płacić będzie rocznie nauczycielowi 200 zł. austr. wal. a szkolnemu stróżowi 52 zł. 50 cent. austr. wal. prócz tego kupować co roku 10 niż. austr. sągów drzewa na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela.

Okazaną temi składkami dążność ku rozszerzeniu oświaty między ludem podaje c. k. bukowiński rząd krajowy z należytym uznaniem do publicznej wiadomości.

Czerniowce, 11. listopada 1858.

#### Sprawy krajowe.

(Regulacya stosunków leśnych. — Komitet rozpoznawczy stosunki targowe. — Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian z powrotem do Medyolanu.)

**Wiedeń, 29. listopada.** *Litogr. koresp. austr.* pisze: C. k. ministerium spraw wewnętrznych wyrzekło powtórnie, a niedawno i przy sposobności wypadków, kiedy były zwierzchności gruntowe zaprzeczyły dawniejszym poddanym prawa wrębu — tę zasadę, że zwierzchności polityczne są na mocy §§. 14. i 18. ustawy leśnej z roku 1852 nie tylko upoważnione, lecz nadto i obowiązane, by rzecz tę sprawdziły, czy też na odnoszących się lasach ciąży prawo wrębu, i by według powziętego w tej mierze przekonania pełniły dalszą swą czynność urzędową stosownie do przepisów ustawy, zczem chronić mają tak długo właściciele dziedzicznych w utrzymaniu przysługujących im praw służebnictwa, pokąd komisya do spłacenia służebnictw i uregulowania nie zadecyduje stanowczo względem dalszego istnienia służebnictw.

**Z Gracu, 23. listopada.** Nasza rada gminy zajmuje się usilnie rozpoznaniem stosunków targowych i czyli dostateczne są podane prawidła i zasady, ażeby je należycie ustalić. Mianowano w tym zamiarze osobny komitet, który dla dokładnego rozwiązania kwestyi ma się zająć nią praktycznie. Jest to w ogóle znaczny postęp w administracyi spraw komunalnych, iż odstąpiono od rozbierania ważnych kwestyi na powszechnej sesyi rady gminnej, lecz że każda razą mianują osobny komitet, który się ma zająć wprzód potrzebnem rozpoznaniem rzeczy. Przeważnie unika się skwapliwych uchwał,

a dyskusya idzie poważniej. Tego samego trybu przestrzegają także w izbie handlowej i przemysłowej. Prawda, że pojedynczym członkom, którzy biorą udział w obudwu korporacyach i częstokroć równocześnie muszą obradować w trzech lub czterech różnych komitetach, wzrasta przeto nie mały ciężar, ale za to kładą tem większą dla ogółu zasługę.

**Medyolan, 25. listopada.** Jego cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę jenerał-gubernator Ferdynand Maxymilian, zajmie znówu, jak pisze dziennik *Gazz. di Milano*, temi dniami mieszkanie w swej rezydencyi w Medyolanie, gdzie już od dnia 28. b. m. udzielać będzie zwyczajnych audyencyi.

### Ameryka.

(Projekt kolei żelaznej w Chili. — Wiadomości bieżące.)

Między republiką Chili i domem handlowym Baring zawarto 4½ procentową pożyczkę kolei żelaznej w sumie 1,400.000 L, lecz niewiadomo jeszcze, w jakiej wartości będą wydane.

— Do Londynu zawinął paropływ „Pacific,” i przywiózł doniesienia z Nowego Jorku sięgające po dzień 13. listopada. Panował tam mróz nieznośny.

### Hiszpania.

(Eskadra na wybrzeża afrykańskie wyprawiona. — Wiadomości bieżące. — Mowa od tronu oczekiwana.)

**Madryt, 23. listopada.** Jenerał Concha, gubernator na wyspie Kubic pozostał na tej posiadzie aż do załatwienia nieporozumienia z Meksykiem. Następcą jego będzie jenerał Ros de Olano.

— Wczoraj odplynęła z Kadyxu eskadra przeznaczona przeciw korsarzom u wybrzeży afrykańskich.

— Dzienniki *Independance Belge* i *Constitutionel* zawierają już niektóre domysły i uwagi nad mową od tronu, którą Królowa zagać ma posiedzenia Korteżów na dniu 1. grudnia. Oczekują, że Królowa przedstawi obecnie polityczny i finansowy pogląd rządu na sprawy wewnętrzne i zewnętrzne. Równocześnie oświadczyć ma rząd w tej mierze, że chce dać wszelkie, co do swych wymagań od Meksyku, potrzebne wyjaśnienia, z niezachowaniem postanowieniem, obstawiać przy uroczystym i zupełnym zadośćuczynieniu. Oraz przyrzecze ma rząd wnieść wszystkie ważne kwestye w ciągu tego posiedzenia, n. p. w ciągu ośmiu lat obrócić dwa miliardy realów na publiczne budowy, na twierdze, marynarkę, więzienia etc., a wkońcu wyrazić nadzieję, że Korteży załatwią te sprawy ile możności jak najspieszniej.

### Anglia.

(Posueha. — Odwołanie lorda Napiera z Washingtonu. — Powody odwołania posła z amerykańskich Stanów. — Stosunki z Meksykiem.)

**Londyn, 25. listopada.** Mróz suchy i niezwykły w Anglii o tej porze trwa ciągle. Od kilku tygodni nie mieliśmy deszczu, a potąd i śniegu jeszcze nie było. Ze wszystkich stron kraju uzalają się na brak wody. W powiecie Surrey pojawiły się już z tej przyczyny choroby rozmaite, a w innych przywożą wodę do picia beczkami, a mieszkańcy muszą to wszystko opłacać.

— Dziennik rządowy *Morning Herald* potwierdza doniesienie dziennika *Morning Post* o odwołaniu lorda Napier z Washingtonu, lecz upewnia zgodnie z dziennikami *Globe*, *Standar* i *Sun*, że odwołanie to nastąpiło tylko dla tego, by lordowi Napier poruczyć ważniejsze jeszcze poselstwo w Europie.

— Paryski korespondent dziennika *Morning Post* pisze:

„Otrzymałem ważne depesze o posłannictwie sir W. G. Quesseley'a, angielskiego obecnie w Nikaraguy znajdującego się posła Jej Mości Królowej. Rządy Anglii i Francyi zgodziły się wspierać niezawisłość tej republiki i w duchu traktatu „Clayton-Bulwer” popierać kwestyę względem przekopania cieśniny Panama przez francuską albo inną kompanię, na którą zgodzi się Nikaragua i Costa Rica. Jest wielki powód do obawy, że mr. Buchanan jest za doktryną Monroego i że Washington uważa za punkt środkowy, z kąd wychodzić ma dyrekcyja całego amerykańskiego kontyngentu. Jak sądzą, obstawiać będzie amerykański rząd, ażeby przedsięwzięcie przekopania cieśniny Panama, objęła jedna z amerykańskich kompanii, oraz ażeby Ameryce poruczona była opieka nad kanałem, który połączyć ma obydwa morza. Anglia i Francya, które bronie mają niezawisłości centralnej Ameryki a związane są traktatem Clayton-

Bulwer ujrza się może zmuszonymi, wystąpić czynnie na zasadzie swych zobowiązań. Jaką politykę zachowywał w tej sprawie angielski poseł lord Napier, nie wiadomo; z nadesłanej mi depechy nie widzę, by wspierał p. Queseleya; lecz w takim razie popełnił błąd wielki, gdyż dotrzymanie naszych, w obec rządów centralnej Ameryki istniejących zobowiązań jest potrzebnem, jeżeli nie chcemy zrzec się wszystkich angielskich posiadłości na stałym lądzie Ameryki.

Dziennik *Morning Post* ogłasza, że lord Napier został odwołany, a za powód tego odwołania podaje, że lord nakłania się do doktryny Monroe'go, oraz donosi, że następcą lorda, jak domyślają się, będzie Mr. Lyons, teraźniejszy poseł przy dworze w Florencji. Dziennik *Globe* potwierdza te wiadomości, jednak w odwołaniu lorda inny upatruje powód, jak powyż wyrażony dziennik. Rząd, pisze *Globe*, wcale nie zarzuca lordowi, i przeciwnie przeznaczył dla lorda Napiera znakomitą posadę przy jednym z europejskich dworów.

— Minister spraw zewnętrznych, lord Malmesbury obarczony jest załobami na znieważanie angielskich poddanych w Meksyku. Wielu prywatnych i znaczna liczba kupców, nalegają na ministra stanąć w ich obronie. Pewnemu londyńskiemu kupcowi p. Thomas Hazeon, który zawiadomił lorda, że jego w Meksyku osiedlony brat został mocno pokrzywdzony, że nie chciał zapłacić przymusowej pożyczki w przypadającej na niego kwocie 1400 funtów szterlingów, kazał minister lord Malmesbury przesłać przez sekretarza państwa, p. Hammond następującą odpowiedź:

„Ministryum spraw zewnętrznych, dnia 16. listopada. Z rozkazu lorda Malmesbury potwierdzam niniejszem otrzymanie pańskiego pod dniem 11go b. m. datowanego pisma, a oraz wyrażam panu ubolewanie lorda nad surowem traktowaniem jakiego miejscowe władze w Tampico dopuściły się w sprzeczności z ustawami krajowego rządu na osobie pańskiego brata. Równocześnie mam panu oznajmić, że niepokoję w Meksyku, utrudzają bardzo rządowi Jej Mości Królowej, roztrzygnięcie, w jaki sposób dałoby się osiągnąć zadosyćuczynienie za krzywdy wyrządzone angielskim poddanym, że rząd wziął pod rozwagę jakich użyć ma środków, i że lord Malmesbury porozumiał się już w tej sprawie listownie z angielskim posłem w Meksyku. Prócz tego mam zlecenie, zawiadomić pana, że rząd Jej Mości Królowej zwrócił główną uwagę na załobę pańskiego brata, oraz że rozważa, czy nie byłoby można wyjednać mu przy należne zadosyćuczynienie.

— Po długich i wielokrotnych układach podpisał nareszcie rząd, jak donosi *Times*, kontrakt z indyjskim towarzystwem telegraficznym, które założy linę przez czerwone morze i dalej do Kurrachi. Założeniem stosownej liny zajmują się już od dawna, tak iż połączenie między Suezem i Aden nastąpi na przyszłą wiosnę.

## Francya.

(Proces i wyrok w sprawie Montalemberta. — Subskrypcya na kanał Suez. — Wiadomości bieżące. — Do sytuacji obecnej. — Ulepszenia w systemie pocztowym. — Uzupełnienie kadrów wojskowych.)

**Paryż**, 25. listopada. Wiadomy już z doniesień telegraficznych wyrok policyi poprawczej wydany na hrabię Montalemberta z powodu artykułu jego o angielskich i francuskich instytucjach, którym autora skazano na sześć miesięcy więzienia i 3000 franków kary pieniężnej, a zarządcę dziennika, w którym artykuł ten umieszczono, na miesiąc więzienia i 1000 franków kary pieniężnej, uważają za zbyt surowy, a ogłoszenie wyroku sprawiło bardzo przykre wrażenie. Rozprawy były bardzo zajmujące. Montalembert sam nie przemawiał, lecz zdał obronę na adwokata Berryer'a, którego mowa obrończa była jak zwykle świetna i zajmująca. Na posiedzeniu sądownym byli obecni: Thiers, Villemain, Odillon Barrot i Chaix d'Est-Ange.

— Kapitał zawiązanego przez pana Lesseps towarzystwa dla przekopania kanału w Suezie oznaczono na 200 milionów franków w 400.000 akcyach, każda po 500 franków. Projekt ten, który najbardziej Anglii się nie podobał, znalazł silne poparcie u chrześcijańskiej ludności na wschodzie. Subskrypcyę powszechną scentralizowano w Paryżu i dnia 30. listopada nastąpi zamknięcie.

— Cesarz wrócić ma 2 grudnia do Paryża.

— Król wirtemberski przejeżdżał 24. listopada przez Marsylię do Nissy.

— Gazeta wiedeńska pisze: „Korespondencye paryskie w dziennikach belgijskich potwierdzają wiadomość o niepokoju się temi dniami stolicy francuskiej, t. j. tej części jej mieszkańców, którym głównie zależy na utrzymaniu pokoju powszechnego. Od czasu zawarcia pokoju paryskiego wraca to zjawisko prawie peryodycznie. Zjawisko to nie ogranicza się na jednym tylko miejscu, gdzie się najprzód okaże, lecz z lotnością iskry elektrycznej rozszerza wpływ i skutek swój i na inne centralne punkta społeczeństwa europejskiego, a Europa utrzymywana ciągle w takim stanie niepewności, o którym możnaby powiedzieć, że gorszy jest nawet od najsmutniejszej pewności, nie może odzyskać tego pokoju trwałego, którego tak potrzebuje i pragnie. Lecz przyznać należy, że w tem zachodzi pewna taktyka, a pozory którymi się zasłania, mogą się odnosić zapewne tylko do tych spraw powszechnie wiadomych, które zowią europejskimi, a o których polegając na mądrości rządów słusznie już wyrzeczono, że nie mogą być powodem żadnej obawy słusznej. Byłoby podobna w owym czasie, kiedy *Monitor* znieważał Europę sprawą czarnogórską. Obecnie zaś obrała sobie prasa paryska Włochy za powód do wzniecenia obawy w Europie. Dawniej uderzała na Anglię, a teraz na Austrię z takim samem uniesieniem, z jakim

przed niedawnym jeszcze czasem stawała „w obronie cywilizacji“ przeciw „barbarzyństwu moskiewskiemu.“ Któż po tylu doświadczeniach mógłby jeszcze wątpić o prawdziwej podniecie do tej zgubnej igraszki, jakiej dozwala sobie prasa, i kto nie ukląbłby się ogromu odpowiedzialności, którą prasa ta bierze na siebie?”

— Przyszłe ulepszenie w pocztowym systemie, zasadzać się będzie na tem, że listy mogą być cięższe o 2 gramy, i że można przesyłać je na deklaracyę z strony odsyłającego i za opłatą 10 centymów od stu frank. w banknotach aż do kwoty 3000 franków. Pocztą obejmuje odpowiedzialność a odbierający podpisuje certyfikat odebrania.

— Mówią tu wiele o artykule dziennika *Journal des Debats* w sprawie kanału Suez; okazuje się, że subskrypcya idzie pomyślnie. Utrzymują, że w Algierji zostanie urządzony wyższy trybunał.

— Transportowy okręt „La Marne“, wiozący wojska do Kocinchiny, wiezie oraz znaczny materiał do wylądowania, między innymi ruchome domki drewniane dla oficerów.

— Dziennik *Moniteur de l'armee* ogłasza następującą notę, z której okazuje się, że pogłoski o redukcji francuskiej armii są bezzasadne: „Wojskowi, których czas służby kończy się z 1858 rokiem i którzy znajdują się jeszcze w czynnej służbie krajowej armii, wstępują natychmiast do rezerwy, gdzie im wydane zostaną stanowcze dymisy. Dla zapelnienia złał powstającej próżni i dla zastąpienia zwykłych strat, powołuje cesarski dekret wydany na wniosek ministra wojny na dniu 8go listopada, do czynnej służby armii tych młodych ludzi, którzy pozostali jeszcze z klasy 1857go roku i których rozkład na departamenta ogłoszony został okólnikiem z dnia 31go lipca 1858 roku. Rekruci mają przybywać do swych korpusów dopiero po dniu 20. albo 25. grudnia.“

## Belgia.

(Dalsza rewizya kodexu karnego.)

**Bruxela**, 24. listopada. Izba obradowała dnia dzisiejszego dalej nad projektem rewizji kodexu karnego, az do artykułu 136. Hrabia Muelenaere (z ostatecznej prawej) żądał, by rząd się oświadczył, że wystąpienie przeciw konstytucyjnej władzy Króla, lub przeciw jego nietykalności, tudzież przeciw prerogatywom dynastji i izby podlegają karze w tym tylko wypadku, jeśli to nastąpiło w zamiarze złośliwym (*méchamment*). Minister sprawiedliwości, p. Tesch, oświadczył na to, że uzasadniony wstęp do projektu łącznie ze sprawozdaniem wydziału centralnego o tym projekcie jest już dostatecznym wykładem prawa w takim duchu, jak tego domaga się i p. Muelenaere. Zwrócić przy tem należy uwagę, że tak rozprawy izby, jak niemniej i oświadczenia ministryalne są skazówką dla sądów co do dalszego zastosowania prawa wspomnianego.

## Szwajcarya.

(Wybór wielkiej rady w Genewie.)

**Berna**, 18. listopada. Wielka rada w Genewie wybraną została całkiem po woli dyrektora Fazy. Wybory szły z zapalem, opozycya zebrała swoje siły i walczyła nie bez nadziei pomyślnego zwycięstwa. Decyzya w mieście zależała istotnie od stosunkowo nie wielu głosów. Kanton jest podzielony na trzy obwody wyborcze, na miasto o 44 deputowanych, lewy brzeg Rodanu o 38, prawy brzeg o 14 deputowanych. Wybory odbywają się na trzech zgromadzeniach, w mieście Genewie, w Carouge i w Saconez, a to za pomocą tajnego głosowania. Na wrzucanie buletynów wyborczych w urnę wyznacza się cały dzień czasu tak, że otwarcie urny i obliczenie głosów następuje z nadchodzącym wieczorem, i mianowicie w mieście, gdzie skupienie się liczby wyborców jest największe, utrzymuje partye aż do późnej nocy w takim natężeniu, że to gdzie niegdzie gwałtowne sceny wywołuje. Takich scen obawiano się tą razą osobliwie dla namiętnej gwałtowności, z jaką toczono walkę w dziennikach, i rząd był spowodowany przywołać kilka kompanij milicyi. Na szczęście, że nie potrzebowały opuścić swej załogi, gdyż wybory odbyły się bez najmniejszego zaburzenia. Radykalna lista zwyciężyła w mieście przeciętną większością 200 głosów na 4598 wrzucanych kartkach głosowych.

## Włochy.

(Pogłoski sprzedaży księstwa Monaco.)

Względem usiłowań Rosji we Włoszech północnych pisze dziennik wychodzący w Monaco, jakoby księciu Monaco ofiarowano znaczną bardzo sumę za odstąpienie i wcielenie jego księstwa (które jak wiadomo leży obok portu Villafranca.) Książę nie przyjął wprawdzie tej ofiary, lecz spodziewają się, że po załatwieniu sprawy czernogórskiej ułatwione będą i te układy.

Korespondent paryski podaje wątpliwą wiadomość o zakupieniu księstwa Monaco przez Rosyę, zwłaszcza że do tego nie mogłoby przyjść bez przyzwolenia tych mocarstw, które pokój wiedeński podpisały. To tylko prawda, że Sardynia umawiała się z księciem Valentinis o nabycie księstwa Monaco, lecz do zawarcia układów jeszcze nie przyszło. Jednakże „nastąpić to musi prędzej czy później“, jak tyle innych rzeczy mniejszej i większej wagi, i które sposobnego tylko czasu wyglądają.

## Niemce.

(Mianowania w Pruszech. — Ogłoszenie wyborów. — Widoki przyszłych wyborów.)

**Z Berlina.** Mianowanie generał-porucznika księcia Hohenzollern-Sigmaringen, dowodzącym generałem 7. korpusu armii, zo-

stało obecnie urzędownie ogłoszone; podczas powołania księcia na inne stanowisko, poruczono jenerałną komendę 7. korpusu armii jenerał-porucznikowi Schlegellowi, uwalniając go równocześnie od dowództwa Smą dywizyja.

**Z Mnichowa.** Wybory do bawarskiego sejmku nastąpią w dniach już ogłoszonych. Najwyższa uchwała, odnosząca się do wyborów, zawiera po obwieszczeniu dat i terminu na przedłożenie protokołów wyborczych, to jest na dniu 24. grudnia, następującą królewską odezwę:

„Spodziewamy się, że wszystkie władze państwa będą przytem sumiennie swe zaprzysiężone obowiązki, to jest: kierownictwo wyborów przy zupełnej onych swobodzie, ochranianie wolności wyborczych głosów od wpływów albo przekupstwa, i ścisłe wstrzymanie się od ograniczania wyborczej wolności. Zresztą ufamy także w dawną wierność i uległość naszego narodu, że na deputowanych wybierze mężów, którym nie będzie na myśli, czynić przeszkody naszemu rządowi w wykonaniu naszych do dobra kraju zmierzających dążeń, ale którzy bez osłabienia sił rządu w wzmocnieniu mądrości obrad upatrywać będą swe powołanie.“

— Wszędzie przygotowują się wybory, i z większą gorliwością, niż było w ciągu lat dziesięciu. Względem tego, co wypadnie, nie śmiemy się wynurzać, sądzymy jednak, że skutek nie będzie inny, tylko jak już dawno w krajowych i zagranicznych dziennikach wyrażono. Ostatnimi laty prawie zapomnieliśmy mówić o partyach w naszych izbach; stronnictwa na lewo i na prawo we względzie politycznym poginęły prawie całkiem, i tylko odzywały się poniekąd kiedy chodziło o rozbiór szczegółowego przedmiotu jakiego. Ale partyi wyraźnej z opozycją nie było wcale, zdania i przekonanie jednały się zawsze w rozsądnem uwzględnianiu prawdziwych potrzeb kraju. Nie zdaje się, ażeby jeszcze przed wyborami nastąpiła modyfikacya ministeryum; będą oczekiwać rezultatu, i próbować, czy się da rządzić z nową izbą, gdyż w przeciwnym razie nastąpiłoby rozwiązanie izby, a wtedy niepodobna byłoby obliczyć skutków.

## Rosya

(Władza mianowania urzędników ministrowi udzielona. — Reforma w administracji.)

**Petersburg, 17. listopada.** Przed niejakim czasem ogłosił minister spraw zewnętrznych w rozkazie cały szereg mianowanych i na wyższe posady posuniętych urzędników w swym departamencie. To nowe postępowanie pochodzi z cesarskiego ukazu, który postanawia, że minister spraw zewnętrznych wyznaczać ma posady, posunięcia na wyższy stopień, i przeniesienia urzędników, przy poselstwach, misjach i konsulatach za granicą aż do 5 klasy, z wyjątkiem ministrów-rezydentów, a w swym departamencie aż do 7 klasy, z wyjątkiem kancelaryjnych urzędników i w osobnej kancelaryi ministeryum, do których nieodnosi się podział klas, aż do rangi radcy państwa, zaś przy mianowaniu rzeczywistego radcy państwa upraszać musi o potwierdzenie Cesarza. Podobne rozporządzenia wyszły także dla innych departamentów.

— Minister spraw wewnętrznych wyraził w sprawozdaniu do Cesarza, „że teraz wszędzie bierze górę forma i pisarstwo, częstokroć ze szkodą dla samej sprawy. Uproszczeniem toku spraw można by sprowadzić zmniejszenie liczby urzędników, a wtedy naczelne władze prędzej będą w stanie, z liczby wielu kompetentów o urzęda, wybrać mało, ale godne osoby. Co do służbowej moralności urzędników w ogóle, tedy nie zawsze wprawdzie odpowiada ona zamiarom, ale polepszenia nie można inaczej osiągnąć, jak tylko polepszeniem powszechnej moralności narodu.“

Cesarz Jego Mość dopisał do tego sprawozdania własnoręcznie:

„Czytałem z wielkiem zajęciem, i dziękuję mocno za szczere przedstawienie wad, które, jak się spodziewam, za pomocą boską i przy powszechnej gorliwości usunąć się dadzą.“

## Turcya.

(Doniesienia z Syrii. — Niepokoje domowe. — Doniesienia z Bagdadu.)

Austryackiej korespondencji telegrafowanej piszą z Bejrutu pod dniem 11. listopada:

W pobliżu Lattakii zbuntowali się Beduini plemienia zwanego „Anseri“. Na poskromienie ich wysłał Muszyr oddziały wojska; pierwsza wyprawa niepowiodła się, druga wypadła pomyślniej, gdyż za zbliżeniem się wojsk odrzucili Arabi swą broń i rozprószyli się. W Libanonie dotąd jeszcze nieprzywrócono pokoju. Mieszkańcy z Zablé od dłuższego już czasu sprzeciwiają się rozkazom Porty otwarcie. Druzowie grozili im napadem, jezeli nie zechcą nakłonić się do rozkazów Porty. Mieszkańcy w Zablé przyjęli to wypowiedzenie wojny, i zaopatrują się w broń i amunicję. Spodziewają się jednak, że tureckie władze zapobiegną jeszcze dalszym następstwom. Przed kilką dniami zawinęła amerykańska korweta do tutejszej zatoki. Komisarz, który przyjechał, ma rozpoznawać sprawę względem amerykańskich w Jafie wymordowanych familii. Za przybyciem udał się do Baszy, i otrzymał sądowe sprawozdanie, według którego ci cztery, co przyaresztowani byli, nie są mordercami, tylko że należeli do rabunku i innych haniebnych spraw podczas tych mordów; morderca zaś umknął już pierwej z więzienia w Jafie, i obecnie nie można go wysledzić. Po tem oświadczeniu opuścił komisarz Bejrut i udał się tą samą korwetą do Konstantynopola czynić dalsze poszukiwania.

**Damask, 28. października.** Jak donoszą listy z Bagdadu z d. 13. b. m. zanieśli pielgrzymi w powrocie z Meki do Basory

cholera de miasta. Zaraza pochłania dziennie 20 do 30 ofiar. — Nieprzyjaźni Omerowi Baszy Arabowie usunęli się z pobliza obozu. Spokój panował w całej okolicy. P. Garnier, kanclerz francuskiego jenerałnego konsulatu, powrócił z obozu, złożony febrą.

— Jenerałny gubernator prowincyi badał w porozumieniu z serskierem Szeich-Jaisalowi, przewodzący szczepu Rualla, tytuł i prawa Szeika *el dire*, który na mocy tego może swe wypasać i w południowych dystryktach paszalicu. Od siedmudziesięciu niespełna lat nosił ten tytuł przewodząca szczepu Vul-Ali; postradał go jednak teraz ostatni naczelnik Szeik Mohamed Duh, bo dopuszczał się licznych gwałtów na ubogich wieśniakach w Hauuran, zabierał im pola z pola i żądał drogiego okupu, przyrzekając im za to ochronę i opiekę przeciw innym szczepom, które nie myślały wcale o napaździe. Jeśli świeża zmiana Szeika *el dire* polepszy los uciśnionych, to będzie to pomysła wróżką na przyszłość. Zuchwałość Mohameda Duh stała się niezuoną dla samych nawet władz miejscowych, jak to się nie przy jednej okazywało sposobności. Nowo mianowanemu Szeikowi postawił gubernator następujące warunki: 1) Winien opłacać rządowi rzetelnie tak zwany haracz „wadi“, złożony z 300 wielbłądów, 22 koni rasowych i 300 sztuk bydła. 2) Nie śmie uciśkać nigdy wieśniaków. 3) Musi potrzebną ilość wielbłądów dostarczyć co roku karawanie pielgrzymów.

## Azja.

(Przeważny wpływ Rosyi w Chinach.)

Dziennikowi *Morning Post* przesłano z Paryża następujący wyciąg z listu, który z Chin otrzymano: „Podczas kiedy Anglicy i Francuzi dopinają zamiarów swych w Japonii i Kochinchinie, wzmagają się coraz bardziej wpływy Rosyi w Pekinie, która zapewne kieruje teraz polityką państwa chińskiego. Posiadłości rosyjskie nad Amurem utrwaliły ten wpływ Rosyi i oraz zapewniły jej przewagę moralną u rządu chińskiego, gdy tymczasem Chiny mniej już sobie wazą inne mocarstwa świata, i mniejszą im okazują zyczliwość. Słychać, że Anglicy nie mają u Cesarza i jego doradców wielkiej wziętości, i że rząd chiński radby zawrzeć przymierze z Rosyą, Ameryką i Francją bez żadnego względu na Anglię i jej widoki. Według traktatunnie powinnyby zachodzić takie uwzględnienie, lecz Chinowie nie dotrzymywali, jak wiadomo, traktatów i wynikających ztąd zobowiązań swoich. Wyczytuje też z listu, który z Chin otrzymałem, że Chinowie obeznali się już dokładnie z użyciem broni europejskiej, zwłaszcza podczas wojny ostatniej, i że temi czasy sprowadzono do Chin znaczny zapas tej broni. Korespondent z Chin utrzymuje przytem, że Chinowie wyrabiają się na tęgich żołnierzy, i że tylko ludność w miastach i miejscach nadmorskich zdemorali-zowana jest przez kupców europejskich łatwością otrzymania opium, gdy tymczasem mieszkańcy w głębi kraju mogą stawić dzielny opór. Jakoż okazuje się podobno ze wszystkiego, że o korzyściach naszych w państwie chińskim jesteśmy zbyt uprzedzeni.“

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Londyn, 28. listopada.** Urząd kolonialny oskarżył pewnego prywatnego spekulanta w Guernsey o kradzież depezy jónskich, i brano go do indagacyi policyjnej. Policya odesłała tę sprawę przed trybunał asyzów i nieprzyjęła rękojmi pieniężnej. — *Court Journal* oświadcza z upoważnienia, że nie nastąpi żadna zmiana ambasady pruskiej w Londynie.

**Modena, 25. listopada.** Właścicielom winnic w prowincyach zaalpejskich opuszczono całkowicie lub w trzeciej części podatek gruntowy; również nie będzie pobierany do końca grudnia 1859 podatek konsumcyjny od wina.

**Turyń, 27. listopada.** *Gazetta piemontese* zbija urzędownie wiadomość, jakoby rząd zamierzał wypuścić towarzystwu belgijskiemu użytkowanie z lasów na wyspie Sardynii.

**Genoa, 26go listopada.** Dziennik *Avenir* donosi z Nissy: Wielki Książę Konstanty przybędzie 27go b. m. do Nissy, a 29go odpłynie w dalszą podróż sardyńskim parostatkim wojennym „Mozambano“ w towarzystwie rosyjskiego paroplywu „Polkan“.

**Madryt, 26. listopada.** Dla nieporozumienia z ministrem marynarki podał się O'Donnell do dymisyi; Królowa nieprzyjęła jej, i minister marynarki wystąpił z gabinetu.

**Gibraltar, 18. listopada.** Dnia 10. b. m. rozbił się austryacki bryg węglarski „Tesoro“ na tutejszych wodach. Austryacki bryg „Antonietta Amalia“, naładowany zbożem, zetknął się 11. pod Taryfą z barką pruską. Obie zatoneły; sześciu ludzi z załogi austryackiej zaginęło bez śladu; załogę pruską uratowano. Prócz tego rozbiły się: austryacki statek „Luidi“ i pruski „Otto“, i w ogóle wydarzyło się wiele przypadków w tych stronach.

## Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

**Lwów, 30. listopada.** Na wczorajszy targ przypędzono 269 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie ze Szczercza 2 stada po 8 i 15 sztuk, z Wybranówki 6, z Bóbrki 20, z Kamionki 10, z Krzywczyc 2 stada po 43 i 10 sztuk, z Rozwadowa 24, z Brzeżan 26, a z Rozdołu 4 stada po 28, 40, 15 i 24 sztuk. Z tej liczby sprzedano, jak nam donoszą, na targu tylko 156 sztuk na potrzeb miasta, i płacono za wola mogącego wazyc 270 ₰ mięsa i 26 ₰ łożu, 42zł. 52cent.; sztuka zaś, którą szacowano na 340 ₰ mięsa i 46 ₰ łożu, kosztowała 58 zł. 8 centów.

Zestawienie przeciętnych cen, czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, z pierwszej połowy listopada r. b. na targach w obwodzie lwowskim, żółkiewskim, samborskim, sanockim, tarnopolskim i czortkowskim.

	O b w ó d											
	Lwów		Żółkiew		Sambor		Przemysł		Tarnopol		Czortków	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austriackiej											
Mec pszenicy . . .	2	52	2	75	2	66	3	9	2	83	2	62
„ żyta . . .	1	53	1	48	1	60	1	60	1	61	1	56
„ jęczmienia . . .	1	30	1	32	1	19	1	38	1	11	1	21
„ owsa . . .		79	1			79	1	10		82		82
„ hreczki . . .	1	54	1	47		78	1	51	1	36	1	44
„ kukurudzy . . .									1	68	1	51
„ ziemniaków . . .		68		51		79		64		46		51
Cetnar siana . . .		85		97		83	1		1	22	1	32
„ wełny . . .			105				126					
„ nasienia koniczy . . .							21					31
Sąg drzewa twardego . . .	6	95	5	38	6	42	8	7	7	52	9	70
„ miękkiego . . .	5	7	4		4	67	6	4	6	17	7	54
Funt mięsa wołowego . . .		8 1/4		7 1/10		7 1/3		9 1/6		8		7 1/8
Mas okowity . . .		75		46		83		58		50		37

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 30. listopada

Hotel rosyjski: PP. Biliński Ludw., z Łukawiec. — Jabłonowski Józef, z Rawy. — Hr. Bałeni Alex., z Glinian. — Kasso Stefan, z Wiednia.  
 Hotel europejski: PP. Sokolnicki Franc., z Paryża. — Br. Strachocki Józef, z Rudnik.  
 Hotel Langa: PP. Br. Seenus, c. k. rotm. i Schirmayer Jul., c. k. porucznik, z Gródka.  
 Hotel angielski: PP. Szabo de Bul Karol, z Bukowiny. — Malinowski Lubin, z Ostrowczyka polnego. — Settele de Blumenberg, z Dembicy.  
 Hotel Kuhna: P. Pajęczkowski Józef, z Pieczygóry.  
 Hotel podolski: P. Bocheński Wiktor, z Żurowa.  
 Hotel moldawski: P. Antler Franc., z Soroki.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 30. listopada

PP. Hr. Dzieduszycki Alexander, do Izydorówki. — Hr. Dzieduszycki Alfons, do Uhelny. — Jaworski Apol., do Ordowa. — Kasso Stef., do Odesy. — Niezabitowski Napoleon, do Nakła. — Truskelawski Leon, do Streptowa.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 29. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322 86	+ 5 6°	87.5	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	322 79	+ 6 8°	86.3	zachodni	„
10. god. wiecz.	322 80	+ 2 8°	87.1	„	„

**T E A T R.**

Dziś na scenie polskiej: „Prawem zasługi“, komedia w 3 aktach z francuskiego i „Obiadek z Magdusią“, komedyo-opera w 1 akcie Dmuszewskiego.

**Kurs lwowski.**

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	33	4	36
Dukat cesarski . . . . .	4	36	4	29
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	7	55	8	—
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	31	1	32
Talar pruski . . . . .	1	27	1	29
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	7	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. . . . .	79	18	79	45
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne . . . . .	80	40	81	10
5% Pożyczka narodowa . . . . .	81	35	82	10

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 30 listopada.

	złr.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . . waluty austr.	79	30
„ sprzedał „ „ 100 po . . . . .	—	—
„ dawał „ „ 100 . . . . .	—	—
„ żądał „ „ 100 . . . . .	80	—
Wartość kuponu od 100 złr. . . . .	1	39 1/3

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 29. listopada.

**1. Dług publiczny. A. Państwa.** W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 86 25. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 86.03; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —; po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do loso.: zr. 1834 za 100 zł. —; zr. 1839 za 100 zł. 136.46 zł. —; z roku 1854 za 100 zł. 115 20. Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa z granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. **B. Krajów koronnych.** Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. 96.20; Węgier 85.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii 84.75; Galicji —; Bukowiny 83.80; Siedmiogrodu 84.—; innych krajów koronnych 90 55; z klauzulą losowania w roku 1867 —. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

**2. Akcje.** Banku narodowego sztuka 967 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 246.50; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1743; towarzystwa kolei żelaznej państwa 263.70; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 90.20; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa 105 —; austr. towarzystwa żegluga parowej na Dunaju po 500 złr. 529; Lloyd'a w Tryeście po 500 złr. —.

**3. Listy zastawne.** Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

**4. Losy.** Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 191 60; towarzystwa żegluga parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

**Kurs wexlowy.** Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów 86.60. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.75. Genua za 100 lirów piemonek —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liwerna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 102.60. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. 100.05. Marsylia za 100 frank. 40 65. Paryż za 100 fr. 40.70. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. 100.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 14.71. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 4.87, dukaty ces. pełnej wagi 4.80 korony 14.13. półkorony —.

**KRONIKA.**

(Zjazd gości zimowych.) Do Nissy zjeżdża się na zimę coraz więcej rodzin dostojnych i znakomitych. Potąd liczą już 688 obcych rodzin. Między temi jest: 191 rodzin angielskich, 40 niemieckich, 13 amerykańskich, 10 belgijskich, 2 duńskich, 219 francuskich, 3 greckich, 7 holenderskich, 3 węgierskich, 70 włoskich z państw innych, 2 multanskich, 2 norweskich, 15 polskich, 88 rosyjskich, 20 szwajcarskich, 1 turecka i 2 wołoskich. A że właśnie pora zjazdu zimowego przypada dopiero w połowie stycznia, przeto spodziewają się nowych jeszcze gości. W pobliższym porcie Wilafranka znajduje się dziewięć wojennych okrętów rosyjskich.

(Statystyka duchowieństwa katolickiego w Polsce.) Urzędowe dzienniki rosyjskie potwierdziły, że w prowincjach morza bałtyckiego w jednym roku 1849 przeszło 2700 protestantów na wyznanie greckiego kościoła. W Królestwie Polskiem na 4,700,000 mieszkańców nie ma nawet 5000 nieuniickich wyznawców religii greckiej, chociaż tu i owdzie niezbywa na greckich kościołach, ale te są szczególnie dla rosyjskiego wojska przeznaczone. Swobodny rozwój religii katolickiej nastąpił aż teraz w Królestwie, od czasu jak Alexander II. przywrócił arcybiskupstwo warszawskie i poobszadzał znowu biskupów na opróżnionych stolicach. W roku 1857 liczono w Królestwie Polskiem w 1639 probostwach katolickich 1772 kościołów, 384 kaplic; w roku 1851 było 1763 kościołów i 377 kaplic. A chociaż w rzeszonym czasie założono tylko 1 katolicką parafię, jednak w roku 1857 potwierdził rząd już 4 kosztorysy na nowe kościoły i 61 kosztorysów na reparaacje kościołów, nielicząc w to nowo wystawione szkoły, domy proboszczów i inne budynki. W roku 1857 liczono w Polsce w 150 klasztorach 1765 zakonników a w 36 klasztorach panińskich

464 zakonnice, te ostatnie od r. 1851 powiększyły się o 3 klasztory i 35 zakonnic trudniących się najczęściej posługą chorych. W Polsce są nie tylko bractwa miłosierdzia, kapucyni (w 10 klasztorach), bernardyni (w 15 klasztorach), dominikanie, piaryści, reformaci i augustyni, lecz także kameduły, karmelici, w 8 klasztorach, i paulini w słynnym klasztorze częstochowskim, który corocznie zwiedza 70,000 do 80,000 pielgrzymów. Prócz archybiskupstwa i trzech nowo obsadzonych biskupstw potwierdził Cesarz Alexander II. także kreowanie dwóch nowych biskupów szufranów, a nawet jeszcze innych względów może się spodziewać katolicki kościół w Polsce, zwłaszcza gdy stosunki teraźniejszego Cesarza z Rzymem są bardzo przyjacielskie.

**Rozmaitości nr. 48.**

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Wacław Rzewuski, wojewoda podlaski, później hetman w. k., kasztelan krakowski, przez Placyda Szcz.
2. Zbiory archiwalne. Król Michał określa powinności poddanych ze wsi Karaczynowa, ujmuje im danin i oznacza granice.
3. Kapitana Burton nowe podróże w głąb Afryki.
4. Lipcowy zeszyt Edinburgh Review.
5. Trzy nowe pisma peryodyczne w Lipsku.
6. Nowa opera Karola Pacini w Treviso.
7. Czarownik Rzymu Gutzkova.
8. Stan sporu o rękopism Królodworski.